

Sygn. akt IX U 951/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Iwona Krakowczyk

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2018 r. w Rybniku

sprawy z odwołania Z. K. (Z. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o emeryturę

na skutek odwołania Z. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 23 maja 2018 r. nr (...)

oddala odwołanie.

Sędzia

Sygn. akt IX U 951/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 maja 2018r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu Z. K. (K.) prawa do emerytury podnosząc brak prawa do świadczenia z uwagi na brak wymaganego stażu pracy zaznaczając, iż nie zalicza do tego stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 01.09.1977r. do 31.10.1977r., ponieważ gospodarstwo znajdowało się w województwie (...), a w tym okresie ubezpieczony był zameldowany w J. i jest to zbyt wielka odległość, aby mógł codziennie, w pełnym wymiarze świadczyć pracę w gospodarstwie.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji wskazując, że w okresie spornym od 01.09.1977r. do 31.10.1977r., w czasie wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, nie dojeżdżał codziennie do C., lecz mieszkał u ciotki i jej rodziny.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z przyczyn jak w zaskarżonej decyzji.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony urodził się (...)

W dniu(...) złożył wniosek o emeryturę z obniżonego wieku.

Organ rentowy uwzględnił ubezpieczonemu na dzień 01.01.1999r. staż pracy w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 16 lat, 2 miesięcy i 27 dni pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony pracę zawodową rozpoczął w 1973r., najpierw w szkole przyzakładowej, a potem kontynuował zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w K., w którym zatrudniony był do 31.08.1977r. (ubezpieczony wypowiedział umowę o pracę). Od 02.11.1977r. ubezpieczony rozpoczął pracę w Przedsiębiorstwie (...) w J..

M. P. (świadek w niniejszej sprawie) wraz z mężem A. P. od 1976r. są właścicielami gospodarstwa położonego w C., gminie K. (województwo (...)). Od tego samego roku powstało prawo dożywocia dla teściów M. S. i J. P., tj. prawo dożywotniego mieszkania, utrzymania i opieki.

S. P. (1) z domu K. była ciotką ubezpieczonego – siostrą jego ojca. W okresie spornym od 01.09.1977r. do 31.10.1977r. w gospodarstwie stanowiącym już wówczas własność M. i A. P. mieszkała ciotka S. P. (2) z mężem J. oraz trójką dzieci M. i A. P..

Gospodarstwo to miało powierzchnię niecałe 1,90 ha. Nadto dzierżawione były łąki o powierzchni około 5ha.

W gospodarstwie hodowano 2 krowy, świnie, konia, kury, kaczki, cielaka. Uprawiano zboże, ziemniaki, buraki, siano. Prace wykonywane były ręcznie lub przy użyciu konia.

W gospodarstwie pracowała głównie M. P. z mężem, który równocześnie wykonywał pracę zawodową na kopalni. Pracowali także teściowie, choć teść w mniejszym zakresie, gdyż był osobą schorowaną – miał nowotwór płuc (zmarł w 1982r.).

W okresie spornym trwała budowa drugiego domu na ternie gospodarstwa, rozpoczętego jeszcze przez S. i J. P., a kontynuowana przez M. P. z mężem.

Ubezpieczony wraz z rodzicami i dwójką rodzeństwa od dzieciństwa odwiedzał ciotkę, głównie w czasie wakacji i ferii zimowych. Ubezpieczony wraz z rodzicami mieszkał na stałe na Śląsku, w J..

Gdy ubezpieczony przyjeżdżał do gospodarstwa ciotki, pomagał przy budowie domu, a także w pracach polowych oraz przy pasaniu krów. W pracach polowych i w gospodarstwie pomagali wówczas także rodzice ubezpieczonego.

Powyższe ustalił Sąd w oparciu o akta ZUS, w tym min. o akt własności ziemi z 15.02.1976r. k. 19 a.r., zeznania świadków M. P. i W. P. oraz ubezpieczonego złożone na rozprawie w dniu 30.08.2018r., czas nagrania 00:08:21-01:13:58)

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948 przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32,33,39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. na dzień 31.12.1998r.) osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 25 lat dla mężczyzn).

Ust. 2 „Emerytura, o której mowa w ust.1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Zgodnie z treścią art.10 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe: pkt 3: przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Ubezpieczony legitymuje się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach, ale nie posiada wymagane 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Ubezpieczony domagał się zaliczenia okresu od 01.09.1977r. do 31.10.1977r. jako okresu uzupełniającego ogólny staż pracy twierdząc, że w tym czasie pracował w gospodarstwie rolnym ciotki S. P. (2).

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie nie pozwala na przyjęcie, że ubezpieczony faktycznie w tym spornym okresie prace w gospodarstwie rolnym wykonywał.

Po pierwsze zauważyć należy, że w spornym okresie gospodarstwo rolne, w którym miał pracować ubezpieczony nie było już własnością jego ciotki S. P. (2), ale jej syna A. i jego żony M.. Poza tym ubezpieczony w(...), miał już skończone 19 lat i od wielu lat pracował zawodowo. Świadkowie zawnioskowani przez ubezpieczonego pamiętają ubezpieczonego z pobytów w gospodarstwie, ale w czasie wakacji letnich albo ferii zimowych, gdy przyjeżdżał razem ze swoimi rodzicami i rodzeństwem i kiedy uczęszczał jeszcze do szkoły. Całą rodziną przebywali w tym gospodarstwie od czerwca do 1 września. W czasie wykopków na jesień przyjeżdżali też na tydzień, dwa. Natomiast żaden ze świadków nie zeznał, że w okresie spornym, we wrześniu i październiku 1977r. ubezpieczony faktycznie przyjechał do gospodarstwa, mieszkał i pracował w nim.

Okres sporny od 01.09.do 31.10.1977r. to czas, w którym ubezpieczony nie był nigdzie zatrudniony, gdy 31.08.1977r. zakończył pracę w Przedsiębiorstwie (...) w K.- wypowiedział umowę o pracę. Kolejną pracę podjął dopiero od 01.11.1977r., gdyż , jak twierdził czekał na przyjęcie do Przedsiębiorstwa (...) w J..

Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego, iż w okresie spornym mieszkał w gospodarstwie ciotki i pracował w nim przez 8-10 godzin dziennie, gdyż zeznania ubezpieczonego są wewnętrznie niespójne i nie znajdują nadto potwierdzenia w zeznaniach świadków oraz w zebranych dokumentach. Nielogiczne jest, zdaniem Sądu, twierdzenie ubezpieczonego, że przyjechał do pracy w gospodarstwie, gdyż prosiła go o to ciotka rok wcześniej, w 1976r., gdyż nie można było przewidzieć, że w 1977r. ubezpieczony zwolni się z pracy i przez 2 miesiące nie będzie miał zatrudnienia.

Nadto w ocenie Sądu gospodarstwo, do którego przyjeżdżał ubezpieczony nie było tak dużym gospodarstwem, by była konieczność pracy ubezpieczonego przez 8-10 godzin. Na stałe w tym gospodarstwie mieszkali i pracowali M. P. z mężem, także ciotka ubezpieczonego S. P. (2) i jej mąż, choć w mniejszym stopniu z uwagi na stan zdrowia. Gospodarstwo to było stale prowadzone i nie było powodu, dla którego akurat w okresie spornym konieczna była praca ubezpieczonego w tym gospodarstwie w wymiarze 10 godzin dziennie szczególnie, że był to już okres jesienny, gdzie wszystkie ciężkie prace przy żniwach były już zakończone.

Zdaniem Sadu prawdopodobne jest, że ubezpieczony z rodzicami i rodzeństwem odwiedzali rodzinę w C. w wakacje i ferie, jak wskazywali to świadkowie i pomagali w pracach zwłaszcza polowych, a także przy budowie nowego domu, co jednak, jako praca świadczona doraźnie w formie pomocy, nie może być uznana za pracę w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 powołanej wyżej ustawy, która mogłaby być zaliczona jako okres uzupełniający ogólny staż pracy.

Tutejszy Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 listopada 2017r. w sprawie IIIAUa 201/17, iż „wymagania stawiane przez ustawodawcę, które należy spełnić celem uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, należy interpretować ściśle. Emerytura przewidziana w art. 184 ustawy emerytalnej to świadczenie szczególne, gdyż przyznawane jest w drodze odstępstwa od zasady związanej z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Z tego powodu, wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie tego świadczenia muszą być wykładane w sposób ścisły i precyzyjny”.

Ubezpieczony nie wykazał w toku postępowaniu, że w okresie spornym zamieszkał i pracował we wskazanym gospodarstwie rolnym co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, nie przedłożył na tą okoliczność żadnych przekonujących dowodów.

Zajmując takie stanowisko Sąd z mocy art. 477¹⁴ §1 kpc oddalił odwołanie nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

SSR del. Renata Stańczak